

OBAJTEK: RYNEK DOBRZE ZAREAGOWAŁ NA WIEŚCI O KONSOLIDACJI PKN ORLEN Z LOTOSEM

Rynek dobrze przyjął zapowiedź konsolidacji PKN Orlen z Lotosem, dowodem na to były wzrosty na giełdzie po ogłoszeniu planów fuzji - ocenił we wtorek prezes PKN Orlen Daniel Obajtek.

Obajtek był we wtorek wieczorem gościem TVP Info. Jak podkreślał, planowana fuzja jest potrzebna zarówno PKN Orlen, jak i Lotosowi, lecz przede wszystkim "potrzebna jest państwu polskiemu". "Jest to proces bardzo przemyślany, strategiczny. Zdążyliśmy to zobaczyć, bo kiedy podpisaliśmy list intencyjny, giełda zareagowała prawidłowo, były wzrosty o ok. 5 proc." - mówił.

Obajtek zapewnił, że planowana konsolidacja nie ma na celu "wylimowania pewnej części pracowników". Dodał, że ten proces ma zwiększyć wydajność koncernu, ma obniżyć koszty funkcjonowania, logistyki, ma spowodować zdecydowanie szybszy rozwój naszej grupy.

27 lutego br. PKN Orlen poinformował o podpisaniu ze Skarbem Państwa listu intencyjnego w sprawie przejęcia przez PKN Orlen kontroli kapitałowej nad Grupą Lotos w drodze nabycia bezpośrednio lub pośrednio minimum 53 proc. akcji Lotosu.

Skarb Państwa ma w Grupie Lotos 53,19 proc. akcji. Nie ma innych akcjonariuszy, którzy posiadaliby powyżej 5 proc. akcji gdańskiej spółki.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski, którego resort nadzoruje obie spółki ocenił w poniedziałek, że zakładana pełna konsolidacja Orlenu i Lotosu to proces, który zajmie na pewno więcej niż pół roku. "To są potężne ciała gospodarcze; to jest proces, którego czasu nie oceniliśmy, ale zakładam, że to będzie na pewno więcej niż pół roku" - zaznaczył minister, pytany o przewidywaną perspektywę pełnej konsolidacji PKN Orlen i Grupy Lotos.

Dziennikarze pytali Tchórzewskiego o koncepcję, zgodnie z którą w drodze do tego celu Orlen w niedalekiej przyszłości dokonałby warunkowego nabycia od Skarbu Państwa 32,99 proc. udziałów Grupy Lotos, a dopiero w kolejnym etapie ogłosiłby wezwanie odnoszące się do pozostałych 66 proc. (w związku z zamiarem przekroczenia 33 proc. ogólnej liczby głosów w Lotosie). „List intencyjny wskazuje na to, że chcemy doprowadzić do integracji, a więc sam zakup 32,99 proc. akcji Lotosu przez Orlen nie rozwiązuje tego problemu” - odpowiedział minister.

„Musimy patrzeć w przyszłość, a więc nie chodzi o to - mnie, jako ministrowi energii - aby Orlen kontrolował Lotos, tylko żeby powstała firma, która będzie liderem paliwowym w Europie Wschodniej, która będzie mogła nadawać pewien ton na naszych rynkach - nie tylko polskim, ale naszych rynkach sąsiednich” - wskazał Tchórzewski.

„Orlen już dobrze stoi w Czechach i na Litwie. Ostatnio poprawiła się pewna atmosfera współpracy z Litwinami; ociepliliśmy ze sobą wzajemnie stosunki, co powoduje, że jest to korzystniej dla polskiej

gospodarki, ponieważ litewska noga Orlenu nie ponosi straty. Trzeba patrzeć dalej i szerzej i w tej dziedzinie stać nas, aby mieć prawdziwego czempiona” - ocenił minister.

Podkreślił w tym kontekście, że „celem jest konsolidacja firmy, a nie tylko zakup tej jednej trzeciej udziałów”. „Patrzymy w takiej perspektywie. Dzisiaj jeszcze analizujemy co zrobić, ażeby ta konsolidacja była szybsza” - deklarował.

jw/PAP